**Nauczanie zdalne w MP 34 - Grupa Tańczące Biedronki – 3, 4 latki**

**Tydzień: 23.03 - 27.03.2020**

**Tematyka tygodniowa: Wiosenne przebudzenie**

**Temat dnia:**

* **Poniedziałek: Oznaki wiosny**

**Cele ogólne**:

• wzbogacanie wiadomości na temat zmian zachodzących w przyrodzie

• rozwijanie umiejętności wypowiadania się na określony temat,

• rozwijanie sprawności manualnej

**Cele operacyjne, dziecko:**

• zauważa i nazywa zmiany zachodzące wiosną w przyrodzie

• odpowiada na pytania dotyczące opowiadania

Proponowane zadania:

1. Oglądanie książek o wiośnie.

Znajdujemy w swojej bibliotece książki i albumy o tematyce wiosennej. Dzieci, na podstawie obrazków, opowiadają o tym, z czym im się kojarzy wiosna. Omawiają obrazki. Rodzic czyta wybrane przez dzieci wiersze i opowiadania. Zachęca dzieci do opowiadania ich treści.

1. Zabawa dydaktyczna Wiosenne kolory (załącznik)

* Rodzic prosi dzieci, aby powiedziały, jakie kolory kojarzą im się z wiosną i dlaczego. Wspólnie oglądają kartki z kalendarzy przedstawiające wiosenne krajobrazy.
* Następnie dzieci starają się wyszukać w najbliższym otoczeniu jak najwięcej przedmiotów w tych kolorach, np. zielony jak młode listki, żółty jak słoneczko, forsycje, biały jak kwitnące drzewa, fioletowy jak krokus, różowy jak magnolie.

1. Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, żuchwę. *Wąchanie kwiatków* – dzieci nabierają powietrze nosem, a wypuszczają ustami, naśladując wąchanie kwiatków.

*Podlewamy kwiatki* – pompujemy wodę do konewki, dzieci unoszą język do góry, w stronę nosa, opuszczają go w stronę brody, a następnie obie wargi wysuwają do przodu.

*Bocian* – dzieci wysuwają wargi mocno do przodu, naśladują dziób bociana, następnie otwierają szeroko wargi i je zamykają.

*Żaba* – żaba schowała się przed bocianem pod liściem i uśmiecha się szeroko – dzieci szeroko rozciągają wargi, potem uśmiechają się i ściągają wargi.

*Kukułka* – dzieci ściągają wargi do przodu i naśladują kukułkę – mówią: ku, ku, ku, ku.

*Wiosenne porządki* – przy szeroko otwartej jamie ustnej język wymiata wszelkie zakamarki: wędruje za górne i za dolne zęby.

1. Zabawa ruchowa „Gąsienica” (dzieci znają to)

<https://www.youtube.com/watch?v=OLAv0NvyYLY>

Dłonie w górę, do ramion,  na boki, do ramion,   
w górę, do ramion, na boki i do ramion  
Klaszczemy, klaszczemy, klaszczemy klaszczemy  
stukamy, stukamy, stukamy, stukamy   
i do przodu suniemy.  
Klaszczemy, klaszczemy, klaszczemy klaszczemy  
stukamy, stukamy, stukamy, stukamy   
i powoli się kładziemy  
a teraz siadamy.  
  
Ręce w górę, do ramion,  na boki, do ramion,   
w górę, do ramion, na boki i do ramion  
Klaszczemy, klaszczemy, klaszczemy klaszczemy  
stukamy, stukamy, stukamy, stukamy   
i do tyłu suniemy.  
Klaszczemy, klaszczemy, klaszczemy klaszczemy  
stukamy, stukamy, stukamy, stukamy   
i powoli się kładziemy  
a teraz siadamy.

1. Rodzic czyta dzieciom zagadkę.

Wracają ptaki z daleka i kwiatki kiełkują wokoło.

Nadchodzi pora radosna, bo właśnie zaczyna się… (wiosna)

1. Słuchanie opowiadania E. Stadtmüller Witaj, wiosno!

Wydawnictwo Mac udostępniło pełny dostęp do publikacji:

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-aplus-kp-cz2.pdf>

– Kiedy ta wiosna w końcu przyjdzie – marudziła Ada. – W przedszkolu już dawno śpiewamy o niej piosenki, wycinamy kolorowe motylki i kwiatki, a ona nic.

– Jak to: nic – oburzył się tato. – Wiosna pracuje pełną parą, aby wybuchnąć zielenią, gdy tylko spadnie pierwszy ciepły deszcz.

– Jakoś tej pracy nie widać – skrzywił się Olek. – Wszędzie szaro, buro i ponuro… – Chyba ktoś tu nie umie patrzeć uważnie… – pokręcił głową tato. – Jeśli ubierzecie się w pięć minut, to zabiorę was do parku na wyprawę detektywistyczną. Będziemy tropić ślady wiosny.

Zgoda? – Zgoda! – zawołali bardzo zgodnie Ada i Olek.

Trzeba przyznać, że parkowe alejki, tonące w marcowej mgle, nie wyglądały najlepiej. Odrapane ławki, pusty plac zabaw, błoto pod nogami.

Olek już miał zaproponować powrót do domu, gdy tato zawołał: – STOP! Na prawo patrz!

– Ale na co patrz? – nie zrozumiała Ada.

Tato bez słowa wskazał parasolem na parkową sadzawkę. Tuż przy pustym łabędzim domku, na wierzbowych gałązkach bieliły się najprawdziwsze na świecie…

– Bazie! – wrzasnął Olek. – Zobaczyłem je pierwszy, punkt dla mnie!

Ada była niepocieszona. Na szczęście sokole oko taty dojrzało kolejny, niezaprzeczalny znak wiosny. Podczas gdy Olek wypatrywał ptaków na drzewach, tato dyskretnie przytrzymał Adę za kapturek kurtki i oczami wskazał wijącą się pośród burej trawy ścieżkę. Ada pobiegła nią i po chwili wszyscy usłyszeli jej radosny okrzyk:

– Mam! Mam drugi znak wiosny! Remis!

Teraz dopiero Olek zauważył malutkie żółte kwiatuszki, których rozczochrane główki pojawiły się nie wiadomo skąd tuż nad ziemią.

– To podbiał – wyjaśnił dzieciom tato. – Bardzo pożyteczna, lecznicza roślinka.

– A co ona leczy? – chciała wiedzieć Ada.

– Wiosenne katarki, marcowe chrypki i kaszelki… – odparł tato. – Oj, chyba zbiera się na deszcz, więc lepiej wracajmy, żebyśmy nie musieli się nią kurować.

Droga do domu – niby taka sama – okazała się pasmem radosnych odkryć.

– Pąki na żywopłocie! – meldował Olek.

– Zielony listek, o tu – na klombie! – nie dawała za wygraną Ada.

– Przebiśniegi!!! – wykrzyknęli równocześnie na widok całej kępy ślicznych białych kwiatuszków rosnących na trawniku, tuż obok ich własnego domu.

– Jak widzicie, wiosna wcale się nie leni – uśmiechnął się tato. – Trzeba tylko umieć patrzeć.

1. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

* Rodzic zadaje pytania: − Na co narzekały dzieci? − Jaką propozycję złożył tata Adzie i Olkowi? − Jakie zwiastuny wiosny dzieci zauważyły w parku? − Czy w naszej okolicy można zobaczyć już jakieś zwiastuny wiosny?

1. Zabawy dowolne dzieci, jestem pewna, że mają masę pomysłów.
2. Słuchanie wiersza B. Szelągowskiej „Kotki i kotki”

Mleka nie piją i nie biegają.

I – jak to kotki – futerka mają.

Lecz – dziwna sprawa – na drzewie rosną:

szare, puchate... I tylko wiosną!

Patrzcie – na stole wazon z baziami!

A gdzie są kotki? Zgadnijcie sami!

* Omawiamy utwór, tłumaczymy podwójne znaczenie słowa „kotki”.

1. Zabawa matematyczna „Pestki” - pestki dyni, migdałów ( może być cokolwiek, chodzi o przeliczanie i grupowanie) talerzyk

* Wysypujemy na talerz pestki, upewniamy się pytając, czy dzieci wiedzą co to jest.
* Zachęcamy do ich próbowania oraz określenia, jakie one są (smaczne, zdrowe, twarde).
* Następnie prosimy dzieci, aby pogrupowały pestki po 4 (5) na swoich talerzykach i przeliczyły, ile mają takich grupek.

1. Praca plastyczna „Wiosenne kotki” – dowolność wykonania: kredki, farby, wycinanka, wykorzystujemy to co mamy np. waciki kosmetyczne
2. Spacer po najbliższej okolicy, w celu poszukiwania oznak wiosny.

* Nazywanie oznak wiosny, określanie ich barwy, oglądanie jeśli to możliwe przez lupę.

1. Zabawa konstrukcyjna „Kwiatowe ogrody” - zakrętki do butelek, klocki.

* Dzieci konstruują kolorowe ogrody, wykorzystując do tego kolorowe klocki i kolorowe zakrętki do butelek.

1. Ćwiczenia grafomotoryczne „Wiosna”.

* Dzieci siadają jedno za drugim, w niewielkiej odległości od siebie, tak aby miały możliwość kreślenia na plecach najbliższej osoby (rodzeństwo, rodzic).
* Rodzic prosi, aby każde dziecko narysowało na plecach sąsiada oznaki wiosny: słońce, chmurę, deszczyk, kwiatek, płotek, trawę.

Dziękuję 